

Jasna Góra

By [Anna Piernikarczyk](#) 16 listopada 2010

W malowniczym paśmie wzgórz wapiennych Jury Krakowsko-Częstochowskiej, przy drodze wiodącej z Warszawy do Katowic, usytuowane jest miasto Częstochowa. W jego zachodniej części wznosi się górujący nad miastem kompleks zabudowań sakralnych, otoczony wałami zwany Jasną Górą. Jest to wyjątkowy ośrodek kultu Maryjnego, znany w całym kraju, obiekt niezliczonych pielgrzymek z Polski i zagranicy.

Pochodzenie nazwy Jasna Góra

Początkowo nazwę kojarzono z białymi, bezdrzewnymi szczytami wapiennymi. Po raz pierwszy

określenie Jasna Góra (Clarus Mons) pojawiło się w dokumencie z 1388 roku. Nazwę tę nadali wzgórzowi Paulini – zakonnicy przybyli z Węgier, gdzie ich macierzysty klasztor Św. Wawrzyńca określano jako: In Claro Monte Budensi (na Jasnej Górze w Budzie).

Zakon Paulinów

Zakon Paulinów powstał w połowie XIII wieku, a jego założycielem był błogosławiony Euzebiusz. Za patriarchę obrał św. Pawła z Egiptu żyjącego na przełomie III i IV wieku i tak powstał Zakon Św. Pawła, Pierwszego Pustelnika, zwany Zakonem Paulinów. Największy rozkwit tego zgrupowania nastąpił na Węgrzech i w byłej Jugosławii, ale też w innych krajach. Kres istnienia Zakon przyszedł w wieku XIX, kiedy z 206 klasztorów Paulinów pozostały tylko 2 – na Jasnej Górze i w Krakowie na Skałce.

Obecnie ten Zakon ponownie się rozwija, a jedną z placówek jest w USA tzw. Amerykańska Częstochowa w Doylestown. Siedzibą najwyższego przełożonego – Generała Zakonu jest Jasna Góra.

Fundacja klasztoru Paulinów na Jasnej Górze

Założenie klasztoru Paulinów na Jasnej Górze związane jest z Ludwikiem Andegaweńskim, królem węgierskim i polskim (1370-1382) i jego krewnym – księciem Władysławem Opolczykiem. Na ich życzenie (prawdopodobnie w celu wzmocnienia w Polsce pozycji króla węgierskiego) w czerwcu 1382 roku do Częstochowy przybyła grupa kilkunastu Paulinów obejmując w posiadanie wzgórze jasnogórskie wraz z drewnianym kościołkiem pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Uroczystej fundacji dokonał książę Władysław Opolczyk w dniu 9 sierpnia 1382 roku. Nie zapewniała ona jednak utrzymania większej liczby zakonników, stąd król Polski Władysław Jagiełło (1386-1434) „imieniem własnym i swej ukochanej małżonki – Jadwigi” dokonał 24 lutego 1393 roku nowej fundacji z udziałem najwyższych dostojników państwa polskiego.

Obraz na Jasnej Górze

Najcenniejszym skarbem i tajemnicą Jasnej Góry jest Obraz Matki Bożej, zwanej Jasnogórką albo Częstochowską. To właśnie On w szczególny sposób przyciąga pielgrzymów ze wszystkich stron świata, którzy w modlitwie ofiarowują Matce Bożej swe tajemnice, prośby, zmartwienia i pragnienia...

Z jednej strony historia Obrazu Jasnogórskiego otoczona jest legendą, tajemnicą, tradycją ustną, z drugiej zaś strony badacze i historycy sztuki pragną dojść prawdziwego rodowodu tego dzieła. I tak wg legendy Obraz namalował Św. Łukasz Ewangelista na drewnie pochodzącym ze stołu Najświętszej Rodziny. Później został On przewieziony z Jerozolimy do Konstantynopola i złożony w świątyni, skąd książę ruski Lew urzeczony Jego pięknnością, po usilnych prośbach otrzymał bezcenną relikwię od cesarza Konstantyna i przewiózł ją na Ruś. Tutaj Obraz zasłynął cudami, a kiedy Ludwik Węgierski prowadził na Rusi walki, Obraz ukryto w bełskim zamku. Odnalazł Go tam nowy zarządca Rusi – Władysław Opolczyk, który przewiózł dzieło do Opolą.

Z samym przewozem też związana jest legenda, która mówi, jakoby konie nie chciały ruszyć z miejsca dotąd, póki Opolczyk nie złożył ślubowania, iż w miejscu złożenia Obrazu wybuduje kościół na chwałę Boga i Błogosławionej Maryi Panny i Wszystkich Świętych oraz ufunduje klasztor dla Paulinów. Tak oto Święty Obraz znalazł się w Częstochowie, gdzie zasłynął licznymi cudami i łaskami.

Z kolei badania źródeł historycznych podają, iż Cudowny Obraz Matki Bożej przybył na Jasną Górę 31 sierpnia 1384 roku, подарowany Paulinom przez Władysława Opolczyka (choć dla ciągłości jubileuszu przyjmuje się, że Obraz przybył na Jasną Górę w 1382 roku wraz z Paulinami). Już wówczas dzieło otoczone było wielowiekowym kultem, tradycją cudownych łask zdziałanych za Jego przyczyną, stąd szybko stał się nieocenionym skarbem tutejszego sanktuarium.

Ogromną sławę i kult Obrazu potwierdzał historyk Jan Długosz (1415-1480), urodzony nieopodal Częstochowy, często pielgrzymujący na Jasną Górę.

Napad na Jasną Górę

Z biegiem czasu Jasna Góra, dzięki słynnemu Obrazowi, stała się skarbem niezwykle cennych wotów, co zwabiło rabusiów. W kwietniu 1430 roku dokonano napadu na klasztor, podczas którego zamordowano kilku zakonników i obrabowano ozdoby i wota, a nade wszystko mieczem przebito twarz Madonny. Kroniki głoszą, iż „niemał wszyscy, którzy się tym czynem świętokradzkim pokalali, w ciągu tegoż samego roku zginęli pod mieczem morderczym”.

Restauracja Obrazu

Zniszczony Obraz przewieziono do Krakowa, by tam dokonać Jego naprawy. Początkowo średniowieczni konserwatorzy usiłowali pokryć farbami temperowymi malowidło, jednak ich wysiłki nie przyniosły rezultatu (dziś wiadomo dlaczego, gdyż dzieło wykonane było techniką woskową – enkaustyką). Postanowiono więc na oryginalnej desce namalować możliwie najwierniejszą która po dziś dzień stanowi Wizerunek Matki Bożej Jasnogórskiej.

Konserwator Wojciech Kurpik, na podstawie badań i rentgenogramu stwierdził, iż krakowska renowacja nie zmieniła zbytnio Obrazu, oraz, że warstwa polichromii przedstawiająca Madonnę z Dzieciątkiem jest oryginalna i pochodzi sprzed 1430 roku. Badania ukazały także uszkodzenia Obrazu wykonane ostrym narzędziem podczas napadu. Natomiast ślady po gwoździach, którymi mocowano skradzione wota wskazują na długotrwały kult Obrazu jeszcze przed 1430 rokiem.

Jasnogórska twierdza

W 1434 r, na polecenie Władysława Jagiełły, odnowiony i ozdobiony Obraz (złote i srebrne kosztowności zachowały się do dziś) przeniesiono w uroczystej pielgrzymce – procesji z Krakowa na Jasną Górę. Sanktuarium w ten sposób stało się jeszcze bardziej znane, a Paulini odtąd otoczeni zostali opieką królów z dynastii Jagiellonów. Wzrost ruchu pątniczego na Jasną Górę sprawił, że w II połowie XV wieku rozpoczęto budowę wielkiego kościoła o trzech obszernych nawach. Ponadto ze względu na kolejną napaść dokonaną w 1466 r przez cudzoziemców, planowano zabezpieczyć klasztor. Dopiero jednak za panowania króla Zygmunta III Wazy wykonano plany forteczne i prowizorycznie je zrealizowano, a właściwą budowę poprowadził król Władysław IV (1632-48). W ten sposób jasnogórskie sanktuarium stało się jednocześnie fortecą.

Obrona Jasnej Góry

Najbardziej dramatyczne chwile klasztor jasnogórski przeżył podczas „potopu szwedzkiego”. 21 lipca 1655 roku wojska Karola X Gustawa pod dowództwem generała Wittenberga przekroczyły granice Polski, chcąc opanować kraj będący wówczas pod panowaniem Jana Kazimierza. Armia szwedzka szybko zajęła niemal całe państwo, a król schronił się na Śląsku. Wydawało się, że Polska utraci swą niepodległość, jednak 8 listopada 1655 roku Szwedzi chcąc zająć Jasną Górę, natrafili na opór. 18 listopada obca armia ponownie stanęła pod murami Jasnej Góry i rozpoczęła akcję bojową. Ostrzeliwanie fortecy nastąpiło z trzech stron – od północy, od południa i zachodu. Twierdza broniła się dzielnie. Ostatni, zmasowany atak szwedzki przeprowadzony w dniu Bożego Narodzenia również nie przyniósł oczekiwanego skutku. W nocy 26 grudnia wrogie wojska opuściły Jasną Górę.

Podczas tego oblężenia armia szwedzka poniosła znaczne straty w ludziach i broni, z kolei na Jasnej Górze bardziej ucierpiały budynki i majątki klasztorne, natomiast ludzi zginęło niewielu. Obroną Jasnej Góry kierował Ojciec Augustyn (Klemens) Kordecki, od 1650 roku przeor klasztoru, urodzony w 1603 r. Nie walczył on o pieniądze, gdyż wydał je na zaopatrzenie fortecy i jej załogi, nie walczył o Cudowny Obraz, który wcześniej wywieziono w okolice Opola. Walczył, by uchronić święte miejsce jasnogórskiego sanktuarium przed sponiewieraniem, którego chcieli dokonać Szwedzi – innowiercy.

Biorąc pod uwagę cały „potop szwedzki”, znaczenie militarne obrony Jasnej Góry było niewielkie, natomiast olbrzymi wpływ miało to wydarzenie pod względem moralnym. Zwycięstwo obrońców przypisano wstawiennictwu i opiece Matki Najświętszej.

Dalsze losy Jasnej Góry

W roku 1656 król Jan Kazimierz w uroczystym ślubowaniu obrał Maryję jako Patronkę swoją i państwa wprowadzając tytuł Matki Bożej Królowej Polski. Rok później przybył na Jasną

Górę, pomagając w odbudowie twierdzy. Odtąd miejsce to stało się symbolem wolności narodowej i religijnej. Dnia 8 września 1717 roku na Jasnej Górze odbyła się koronacja Cudownego Obrazu – wydarzenie niespotykane i bardzo uroczyście przeprowadzone, które zgromadziło tutaj liczne pielgrzymki i odbiło się echem w całym kraju.

W XVII i XVIII w twierdza jasnogórska była systematycznie rozbudowywana i fortyfikowana. Do dzisiaj zachował się tzw. arsenał – zbrojownia wybudowana w 1680 r, gdzie przetrzymywano broń.

Rozbiory

W roku 1795, kiedy Polska została podzielona między trzech zaborców, przestało istnieć państwo polskie, nie zginął jednak duch narodu, a jednym z ośrodków moralnego i patriotycznego wzrostu była Jasna Góra. Również militarnie twierdza ta broniła się wytrwale, jednak 8 kwietnia 1813 r wojska moskiewskie zajęły ją. Car Aleksander I nakazał zburzyć forteczne mury, które powstały na nowo za zgodą cara Mikołaja I (wydaną w 1843 roku) i stoją do dzisiaj.

Duchowa stolica narodu

W czasie niewoli sanktuarium częstochowskie pełniło szczególną rolę, było miejscem licznych pielgrzymek i modlitw, które zaborcom nieraz kojarzyły się z akcjami konspiracyjnymi. O Jasnej Górze pisali twórcy polscy XIX i XX wieku, wzniecając idee wolnościowe. Praca tutejszych zakonników była ciężka, część Paulinów wywieziono nawet na Sybir.

W 1864 r car Aleksander II zlikwidował ukazem większość klasztorów, oszczędził jednak jasnogórski, choć nie obyło się bez reorganizacji i cięć majątkowych. Dopiero po odzyskaniu niepodległości w 1918 r klasztor rozpoczął „żyć normalnym życiem”.

22 maja nastąpiła ponowna uroczysta koronacja Wizerunku Matki Bożej. Papież Pius X ofiarował wówczas korony Pani Jasnogórskiej (jako, że w 1909 r skradziono wcześniejsze korony papieża Klemensa XI) zdobiące Obraz do dnia obecnego.

Ponadto 3 maja 1966 z okazji Tysiąclecia Chrześcijaństwa Prymas Polski – Ksiądz Kardynał Stefan Wyszyński wraz z ówczesnym Metropolitą Krakowskim – Księdzem Arcybiskupem Karolem Wojtyłą ozdobił Obraz koronami milenijnymi.

Wojny światowe

Podczas I wojny światowej szczęśliwie sanktuarium nie ucierpiało, natomiast wraz z wybuchem II wojny nastał ciężki okres. Częstochowa znalazła się w granicach tzw. Generalnego Gubernatorstwa, a wojska niemieckie stacjonowały tu aż do stycznia 1945 roku. Mimo, iż zakazano zbiorowych pielgrzymek, modlitwy nie ustały, a dodatkowo na Jasnej Górze odbywały się spotkania ugrupowań konspiracyjno-wyzwoleńczych.

Jasna Góra stała się symbolem nadziei, wolności i wiary. W czasach wysiedleń ludności tutejsze bramy były otwarte i na każdego czekał kawałek chleba. Zaskakujące jest, dlaczego

Jasna Góra nie została zbombardowana, dlatego nie zniszczono tu żadnych pamiątek narodowych, dlatego ocalał Obraz, skarbiec, archiwum i wszystko pozostało na miejscu.

Pod koniec wojny pojawiły się groźby ewakuowania klasztoru, jednak nikt nie zamierzał opuszczać Jasnej Góry. I tak nadszedł 16 styczeń 1945 roku, kiedy po natarciu radzieckich czołgów, wojska niemieckie opuściły w popłochu wzgórze jasnogórskie.

Współczesne sanktuarium

Odtąd rozpoczął się nowy etap w dziejach Jasnej Góry. Liczne pielgrzymki, święta, uroczystości, nabożeństwa nieustannie trwają w sanktuarium gromadząc niezliczone tłumy wiernych.

Najznamienitszym gościem Jasnej Góry jest papież Jan Paweł II, który kilkakrotnie klęczał przed Jasnogórskim Wizerunkiem Matki Bożej. Po raz pierwszy miało to miejsce 4 czerwca 1979 r. Podczas tej wizyty (oraz innych w 1983, 1987, 1991, 1997 i 1999) Ojciec Święty złożył na Jasnej Górze swe dary wotywnie, m.in.: złote serce, pokrwawiony pas sutanny (z postrzału), krzyż papieski, różańce z bursztynu i wiele innych pamiątek. Benedykt XVI był na Jasnej Górze – 26 maja 2006, a Franciszek 28 lipca 2016.

Źródło: <https://polskiedzieje.pl/dzieje-miast-polskich/jasna-gora.html> z nieznacznymi zmianami

CZARNA MADONNA – historia cudownego obrazu na Jasnej Górze

Ten najśłynniejszy - obok „Damy z łasiczką” Leonarda da Vinci (Muzeum Czarotoryskich w Krakowie) - obraz w Polsce, jest ikoną bizantyjską namalowaną temperą na desce lipowej o wymiarach ok. 122cm i 82cm. Matka Boska ubrana jest w ciemnogrnatową suknię i płaszcz z czerwoną podszewką. Lewą ręką podtrzymuje zwrócone w jej kierunku Dzieciątko, ubrane w karminową sukienkę. Dzieciątko ma prawą rękę podniesioną w górę w geście błogosławieństwa, a w lewej trzyma ewangelarz.

Płaszcz Marii zdobią lilie, a sukienkę dzieciątka złociste rozety. Cechą charakterystyczną obrazu są 2 większe cięcia na prawym policzku Marii i parę innych, mniej widocznych. Uderza też pewna dysproporcja pomiędzy głową Marii i małą główką Dzieciątka. Z twarzy Marii bije miłosierdzie, łagodny smutek, a fascynują (nie tylko wiernych) jej przenikające oczy z błyskami światła.

Pochodzenie ikony jest też owiane tajemnicą. Najstarszym pisemnym źródłem jest „Translatio tabule” pochodzące z 1. połowy XV wieku z legendarnym opisem powstania obrazu – namalowanym podobno przez Łukasza Ewangelistę. Cesarz Konstantyn Wielki miał

sprowadzić ten obraz z Jerozolimy do Konstantynopola, a później podarować go księciu ruskiemu Lwu. Następnie w trakcie działań wojennych prowadzonych przez króla Ludwika Wielkiego na Rusi obraz miał dostać się w Bełżu (okolice Lwowa) w ręce księcia opolskiego Władysława, który przywiózł go do Polski i ofiarował Paulinom na Jasnej Górze. Początki tej historii są z pewnością fantazją, ale zakończenie bardziej prawdopodobne. W dokumentach rejestrujemy bowiem przekazanie obrazu w roku 1382 Paulinom w Częstochowie. U kronikarza Jana Długosza, którego relacje były przeważnie bliskie prawdy, znajdujemy podobne wzmianki. Kroniki ruskie podają, że obraz Matki Boskiej Częstochowskiej dotarł w 1270 roku z Konstantynopola przez Kijów do Lwowa, a następnie książę opolski Władysław zabrał go do Polski i przekazał mnichom na Jasnej Górze.

Na podstawie tych różnych źródeł możemy zaryzykować przybliżoną drogę dotarcia obrazu do Polski z Konstantynopola poprzez Kijów i Lwów do Częstochowy - jako bardzo prawdopodobną. Także rola Ludwika Wielkiego i księcia opolskiego Władysława powinna być zbliżona do prawdy. Całkowicie niejasne (i prawdopodobnie pozostające na zawsze tajemnicą) jest natomiast autorstwo obrazu, kto go namalował i gdzie?

Za datę podarowania obrazu Paulinom przyjmuje się **31 VIII 1384** roku, a za inicjatora uważa się księcia opolskiego Władysława. Za udowodnioną uznaje się także datę uszkodzenia obrazu 16 IV 1430 roku. Motyw tego napadu (rabunkowy czy polityczny) jest mniej znany, także sprawcy nie zostali całkiem zidentyfikowani. W każdym razie w trakcie napadu obraz bardzo poważnie uszkodzono, deska na której spoczywał pękła na trzy części, a obraz pocięto podobno cięciami miecza (a może noża czy sztyletu – dokładnie nie wiemy).

W latach 1925-26 dokonano pierwszej fachowej (naukowej) konserwacji obrazu. Podczas II wojny światowej obraz uległ następny zniszczeniom (złuszczenie farby przez wilgotność, a później wyschnięcie), ale ocalał w ukryciu. W 1948 roku przeprowadzono następne prace konserwatorskie (przy użyciu zdjęć rentgenowskich i badań mikroskopowych). Stwierdzono wówczas, że zniszczenia z roku 1430 były bardzo poważne i w zasadzie z pierwotnego obrazu pozostała tylko poklejona i połatana deska, z pociętym obliczem Marii. Zdjęcia rentgenowskie ustaliły też datę pochodzenia gwoździ znajdujących się z tyłu obrazu na 1431 rok, czyli zostały wbite dopiero w trakcie konserwacji w 1431 roku, po napadzie i zniszczeniu. Ustalono też konsystencję zaprawy jako kredową (a nie gipsową, jaką używano we Włoszech), co potwierdza pochodzenie obrazu z Bizancjum. Stwierdzono też, że pierwotny kolor twarzy maryjnej był jasny, a nie czarny. Przyjmuje się więc, że dzisiejszy obraz został w zasadzie nowo namalowany na pozostałych resztkach wizerunku (wraz z wymodelowanymi cięciami na twarzy) - po zniszczeniach w roku 1430 - jako replika tego pierwotnego, który powstał być może w XII-XIII wieku na terenach Bizancjum. Pierwowzór stylowy sięga mniej więcej IV wieku (czyli czasy Konstantyna Wielkiego), na co wskazują błyski światła w oczach Marii spotykane tylko w ówczesnych portretach – pierwszych ikonach wczesnobizantyjskich.

Nie mniej ciekawa - oprócz historii powstania i pochodzenia obrazu - jest historia rozwoju kultu obrazu Czarnej Madonny. Choć Paulini w Częstochowie już od pierwszych dni posiadania ikony, czyli od sierpnia 1384 roku, tworzyli mit wokół tego obrazu, jednak na skalę ogólnokrajową Matka Boska Częstochowska stała się słynna dopiero po jej uszkodzeniu, a następnie renowacji w 1431 roku. Wówczas to na polecenie króla Jagiełły obraz ozdobiono srebrnymi blachami i koronami, a potem w uroczystej procesji przeniesiono z Krakowa do Częstochowy. Wkrótce obrazowi przypisano moc czynienia cudów (pierwszy odnotowany cud już z 1402 roku), które spisywano w „Księdze cudów”. Matkę Boską Częstochowską zaczęto też tytułować „królową Polski”. Długosz nazywa ją „najdostojniejszą Królową świata i naszą”, a Grzegorz z Sambora „Królową Polski i Polaków”. Najczęściej nazywano ją jednak Bogarodzą czy Bogarodzicielką. Po 1431 roku do klasztoru pielgrzymowali też Węgrzy, Czesi, Ślązacy i Litwini.

Trzeba przyznać, że ta rosnąca fama wokół obrazu czerpała swe podstawy z wielu prawdziwych zdarzeń, które współcześni nie potrafili inaczej wytłumaczyć, jak nie cudem. Przykładowo w latach 1622-23 grasowała w Częstochowie zaraza oraz trwoniły miasto pożary, jednak klasztor jako jedyny nie zaznał żadnych szkód ani chorób wśród zakonników. Oczywiście najśłynniejszym dowodem cudowności obrazu było odparcie oblężenia klasztoru przez Szwedów w czasie „Potopu” - **18.XI. – 26.XII.1655** roku. To właśnie Matce Boskiej Częstochowskiej przypisywano zwycięstwo i cudowną obronę.

Wnętrze Bazyliki na Jasnej Górze

Odpowiednio za spełnianie prośb i cudów, obraz Matki Boskiej Częstochowskiej otrzymywał od wiernych tzw. „wota”, czyli podarunki z wdzięczności. Niestety w trakcie napadu na klasztor w 1430 roku złupiono też wszystkie wcześniejsze kosztowności, o czym wspomina Długosz, wymieniając ozdoby ze srebra, złota i kamieni szlachetnych. Kultowi ulegali też polscy królowie. Zygmunt August podarował Matce Boskiej Częstochowskiej złote berło, a Władysław IV przekazał jej dwie korony. Król Michał Korybut Wiśniowiecki (7.XII.1669) nazwał siebie w obliczu obrazu „najniegodniejszym w służbie Matki Boskiej Częstochowskiej” i prosił, by kierowała jego życiem. Także król August III Waza złożył przed jej obliczem akt oddania. Król Władysław IV złożył jako wotum w 1635 roku złotą blachę, w 1638 złoty łańcuch wysadzany brylantami, w 1648 blachę srebrną, a królowa Maria Ludwika naszyjnik brylantowy, Jan III Sobieski, jeszcze jako hetman, podarował srebrną lampę. Do obrazu pielgrzymowali prawie wszyscy polscy królowie, wielu też wielokrotnie, np. Władysław Jagiełło, Kazimierz Jagiellończyk, Zygmunt Stary z królową Boną, Zygmunt III Waza, Władysław IV (4 razy), Jan Kazimierz (6 razy), Michał Korybut Wiśniowiecki i Jan III Sobieski (między innymi przed wyprawą wiedeńską i po Odsieczy Wiednia w 1683 roku).

Tych wotów nazbierało się w międzyczasie tysiące, nie sposób wszystkie wymienić. Zresztą nie tylko ze złota czy srebra, wiele pamiątek ma osobisty charakter, np. pióro Henryka Sienkiewicza czy zegarek i order generała J. Hallera. W księdze pamiątkowej klasztoru widnieją wpisy wielu słynnych ludzi, m.in. C.K. Norwid (1842 i 1843), Z. Krasiński (1849), J. Korzeniowski (1850), W. Gerson (1852), J.I. Kraszewski (1855), S. Moniuszko (1864), J. Matejko (1877), E. Orzeszkowa (1881), W. Szymanowski (1883), W.S. Reymont (1892, 1894, 1910), M. Konopnicka (1902 i 1907), H. Sienkiewicz (1903), J. Chęłmoński czy K. Przerwa-Tetmajer (1910).

Motyw Matki Boskiej Częstochowskiej spotykamy też w wielu dziełach literatury polskiej. Wymieńmy choćby „Inwokację” z „Pana Tadeusza” A. Mickiewicza, albo C.K. Norwida „Częstochowskie wiersze” i „Królowo Polski, Królowo Aniołów”, J. Lechonia „Do Matki Boskiej Częstochowskiej” i M. Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej „Czarny portret”.

8.IX.1717 roku obraz ukoronowano koronami podarowanymi przez papieża. Konstytucja sejmowa z 1764 roku potwierdziła, że Rzeczpospolita jest „do swej Najświętszej Królowej Maryi Panny w częstochowskim obrazie cudami słynącej nabożna i jej protekcji w potrzebach doznawająca”. Natomiast negatywnie odnosili się do kultu Matki Boskiej Częstochowskiej szczególnie zaborcy pruscy, dopatrując się w tym kulcie nie tylko religijnych wartości, lecz przede wszystkim podtrzymywania Polskości i patriotyzmu narodu.

W Europie pierwsze kopie-obrazy i ołtarze Matki Boskiej Częstochowskiej czczono już w XV wieku na Węgrzech, od XVI wieku w Czechach i Słowacji (obecnie 10 ołtarzy i 1 kaplica), od XVII wieku w Austrii (obecnie 5 ołtarzy), a nawet w Turcji (4 ołtarze). W USA pierwszy kościół poświęcony Matce Boskiej Częstochowskiej powstał w 1874 roku, w Pensylwanii (Blossburg). Obecnie prawie w każdym kraju europejskim i centrach polonijnych na całym świecie znajdziemy jeśli nie kościół, to ołtarz poświęcony Matce Jasnogórskiej. Jako ciekawostkę można jeszcze dodać, że także kościół prawosławny czci Matkę Boską Częstochowską. W 1813 roku w soborze Kazańskim w Petersburgu umieszczono kopię obrazu i wprowadzono dzień 6.III. jako święto ikony jasnogórskiej.

Słynne są pielgrzymki na Jasną Górę - jedne z największych na świecie. 8.IX.1650 roku zarejestrowano 40 tys. pielgrzymów, w 1682 roku - na 300-lecie sprowadzenia obrazu na Jasną Górę - przybyło 140 tys. pielgrzymów, podczas koronacji obrazu w 1717 roku było 200 tys., w 1817 roku obchodzono setną rocznicę ukoronowania obrazu koronami papieskimi w obecności ok. 120 tysięcy wiernych, a w 1882 jubileusz 500-lecia sprowadzenia obrazu na Jasną Górę zgromadził ponad 300 tys. ludzi.

13.IV.1904 roku papież Pius X zatwierdził dla Jasnej Góry oficjalne święto Matki Boskiej Częstochowskiej Jasnogórskiej I klasy z oktawą na środę po 24.VIII., gdyż w tym dniu roku

1384 obraz miał przybyć na Jasną Górę. Tenże sam papież Pius X podarował Matce Boskiej Częstochowskiej nowe korony, którymi obraz udekorowano w 1910 roku. Później papież Pius XI ustalił stałą datę obchodów święta na **26.VIII**.

W latach 2009-2012 przeprowadzono najnowsze prace konserwatorskie i badawcze obrazu, pod kierunkiem najwybitniejszych naukowców i specjalistów. Obraz umieszczono też w specjalnej szklanej kasecie z klimatyzacją, w której ma idealne warunki atmosferyczne (wilgotność powietrza, temperatura, itd.).

Rocznie klasztor na Jasnej Górze i Czarną Madonnę odwiedza ok. **4 milionów osób** (a w czasach „naszego” papieża było to ok. 6 milionów odwiedzających, czyli prawie tyle co w słynnym Lourdes we Francji). Sanktuarium w Częstochowie jest więc największym w Europie Środkowej miejscem kultu religijnego i pielgrzymek.

Jerzy Ziaja

Źródło: <http://poloniaviva.eu/index.php/pl/4-historia/artyku/775-czarna-madonna-historia-cudownego-obrazu-na-jasnej-gorze>